

# Louis Villain, 1:01

Każdy dzień zabija od środka, ludzie z problemami pozamykani w ośrodkach  
Rozdrapane rany, których zagoić nie można  
Nie jesteśmy w tym sami, wystarczy się porozglądać  
Są rzeczy ważniejsze niż becel, wiesz  
Wszystko szybko, ale trzeba znowu lecieć gdzieś  
Coraz więcej widzę, a i tak niewiele wiem  
Pierwszy eden przyszedł SMS i odpisałem "Ja Ciebie też"  
Czasem brak mi sił  
Przeszliśmy tyle razem, tak że trzeba dalej iść  
Potrzebowałem chwilę, żeby se to w banie wbić  
Że - kto jak nie ja, i kto jak nie ty  
Wy - daliście siłę żebym wyszedł na prostą  
Mamo, jak oddam ci dwa razy tyle z nawiązką  
Małą  
Gubiłem się by znaleźć swą tożsamość  
Nic nie będzie takie samo, a wciąż to samo  
Los nas nie oszczędza, a my chcemy zaoszczędzić  
Tu bogaci chcą miłość, a biedni pieniędzy  
Kilku żyło ciągle od połowy do połowy  
Bo nie mogli pójść o krok dalej niż monopolowy  
Ta, już z nami nie ma ich  
A jeszcze chwilę temu zbierałem z ramienia łzy